

PROTOKÓŁ NR 10-7/2019

z posiedzenia Komisji Zrównoważonego Rozwoju w VIII Kadencji Rady Miasta Gdańska, które odbyło się w dniu 27 maja 2019 roku, a rozpoczęło się o godz. 14:30, w Sali Herbowej (Nr 208) Nowego Ratusza przy ul. Wały Jagiellońskie 1 w Gdańsku.

Obecni: według załączonych list obecności, które stanowią załącznik nr 1, załącznik nr 2 do protokołu.

Na stan siedmiu (7) członków Komisji, w posiedzeniu uczestniczyło pięciu (5), czyli było quorum do podejmowania prawomocnych opinii, wniosków i innych stanowisk. Nieobecni: radny Mateusz Skarbek, radny Jan Kanthak.

Posiedzeniu przewodniczyła Radna Anna Gołędzinowska - Przewodnicząca Komisji Zrównoważonego Rozwoju Rady Miasta Gdańska.

Po stwierdzeniu quorum, otworzyła 10 posiedzenie, powitała zebranych, podziękowała za punktualne przybycie na posiedzenie Komisji, i poinformowała, że porządek obrad został dostarczony radnym w terminie regulaminowym. **Porządek stanowi załącznik nr 3 do protokołu.**

Ponieważ nie było więcej uwag ze strony członków Komisji do zaproponowanego przez przewodniczącą porządku, poddała pod głosowanie przyjęcie **następującego porządku obrad Komisji:**

1. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały RMG zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska - **Druk Nr 199** - w zakresie działania Komisji.

Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska

2. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały RMG zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2019 rok - **Druk Nr 200** - w zakresie działania Komisji.

Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska

3. Rewaloryzacja Wielkiej Alei Lipowej - zagadnienia przyrodnicze, techniczne i komunikacyjne.

Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska, Gdański Zarząd Dróg i Zieleni

4. Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja.

Głosowanie:

Powyższy porządek został przyjęty 5 głosami za - jednogłośnie.

PUNKT - 1

Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały RMG zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska - Druk Nr 199 - w zakresie działania Komisji. (Oryginał projektu uchwały znajduje się w protokole z IX sesji Rady Miasta Gdańska z 30 maja 2019 r. - sprawa BRMG.0006.173.2019).

Beata Pietrasik, Kierownik Referatu Planowania Budżetowego w Wydziale Budżetu Miasta i Podatków

Referując projekt uchwały, zawarty w druku nr 199 powiedziała m.in., że w zakresie działania Komisji dokonuje się przede wszystkim następujących zmian:

1. Dostosowanie WPF do planu budżetu miasta Gdańska na rok 2019.
2. W części wydatki na programy, projekty lub zadania pozostałe dodaje się nowe przedsięwzięcia jak:
 - a) Nowa Letnica. Celem przedsięwzięcia jest budowa układu drogowego w dzielnicy Letnica- wykup gruntów. Zgodnie z planowaną do zawarcia umową pomiędzy Gminą Miasta Gdańska a Spółką GK ROBYG niezbędne jest zabezpieczenie środków na wypłatę odszkodowań dotychczasowym właścicielom, użytkownikom wieczystym, których grunty zostaną przejęte na własność Gminy Miasta Gdańska w związku z realizacją inwestycji polegającej na budowie układu drogowego w Letnicy w obrębie ulic: Nowej Muzycznej, Suchej, Starowiejskiej oraz Letnickiej. Zabezpiecza się środki w 2021 roku na realizację w kwocie 2,7 miliona złotych, i taki będzie też limit zobowiązań
 - b) Kompleksowa modernizacja energetyczna budynków mieszkalnych i użytkowych zlokalizowanych na terenie Gminy Miasta Gdańska. Tu zwiększa się limit wydatków w roku 2019, o kwotę 10 tysięcy złotych z przeznaczeniem na aktualizację dokumentacji kosztorysowej oraz ponowne przygotowanie i przeprowadzenie zamówienia publicznego w zadaniu: wykonanie robót budowlanych i prac konserwatorskich związanych z przebudową budynku Domu Walmistrza oraz budowa linii kablowej światłowodowej do tego domu.
 - c) Program budowy nowego oświetlenia Miasta Gdańska- „Jaśniejszy Gdańsk”. Tu zwiększa się limit wydatków majątkowych w roku 2019 o kwotę 3,5 miliona złotych, w związku z rozszerzeniem zakresu rzeczowego danego przedsięwzięcia. Środki będą przeznaczone na realizację zadania w takich lokalizacjach jak: Podkarpacka, Góralska, Radarowa, Telewizyjna, Galaktyczna, Dedala, Wojnarskiego, Wodnika. Tutaj te ulice posiadają dokumentację projektową. Natomiast ulice: Kalinowa, Storczykowa, Żłota Karczma, Makuszyńskiego, Słowackiego, Ujeścisko, Kampinoska, Powalna, Warszawska - są na etapie pozyskiwania decyzji administracyjnej, a ul. Lastadia, ciągi piesze łączące ul. Ogarną z ul. Stągiewną i ul. Chmielną - są na etapie pozyskiwania uzgodnień. Zgodnie z korektą planowana całkowita wartość przedsięwzięcia uległa zmianie i wynosi 28.813.954 zł.

Ponadto dokonuje się aktualizacji łącznych nakładów finansowych wynikających z wykonania wydatków w roku 2018, dla takich przedsięwzięć jak:

1. Morskie ścieżki turystyczne południowego Bałtyku (BALTIC PASS)

2. Przejście do ekologicznego autonomicznego transportu ostatniej mili w regionie Morza Bałtyckiego
3. Wspieranie elektro mobilności na obszarach miejskich w regionie Morza Bałtyckiego
4. Wyzwania dla polityki regionalnej w kontekście mobilności w drodze do szkół
5. Budowa wielopoziomowego parkingu przy ul. Okopowej
6. Działania zapobiegawcze w ochronie przeciwpowodziowej Miasta Gdańska, etap II.
7. Rozbudowa i modernizacja sieci drogowej i kolejowej w porcie zewnętrznym w Gdańsku.

Dziękuję bardzo i proszę o pozytywną opinię.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Bardzo dziękuję. Mam pytania do dwóch punktów. Pierwsza kwestia, to pierwszy omawiany przez panią projekt. O ile doczytałam, to jest w ramach tzw. umowy szesnastkowej, współpraca z deweloperem. Czy wiadomym jest jakie są tutaj proporcje, jakie tu są udziały nakładów miasta i inwestora?

Pani Izabela Kuś, Zastępca Dyrektora Wydziału Programów Rozwojowych

W ramach art. 16 deweloperzy rzeczowo są zobowiązani do rozbudowy układu drogowego, który będzie układem miejskim, to tereny, które nie są miejskimi działkami, tzn. mamy taką zasadę, że miasto reguluje kwestie prawne, a budowa układu drogowego, wydaje mi się, że w całości będzie realizowana przez dewelopera. Dokładnie nie wiem, ale sprawdzę i informację uzupełnimy.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję. Druga kwestia. Cieszą mnie, myślę, że pozostałych radnych również, nowe inwestycje w zakresie oświetlenia, w zakresie bezpieczeństwa przemieszczania się po mieście i pieszych i innych użytkowników pasów drogowych. Natomiast mam pytanie, z czego wynika zmniejszenie wartości projektu „mobilność w drodze do szkół” (School Chance), czy to po prostu wyszły pewne postępowania tańszymi, czy jest to kwestia zmniejszenia liczby szkół objętych tym projektem?

Pani Izabela Kuś, Zastępca Dyrektora Wydziału Programów Rozwojowych

Mniejsza ilość szkół zgłosiła się do projektu.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Czy są pytania ze strony państwa radnych?

Wiceprzewodniczący Waldemar Jaroszewicz

Kwota 2,7 miliona złotych na budowę układu drogowego m.in. ul. Nowej Muzycznej w Letnicy na co będzie przeznaczona, na część projektową, na co są te kwoty, czy do wywłaszczenia tylko?

Pani Izabela Kuś, Zastępca Dyrektora Wydziału Programów Rozwojowych

Na wywłaszczenia. Uregulowanie kwestii własnościowych działek, które leżą w pasie drogowym.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych ma pytania do tego punktu? Nie ma, przechodzimy do głosowania.

Ustalenia: Opinia Komisji

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Podała pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska - Druk Nr 199 - w zakresie działania Komisji.

Głosowanie:

Komisja 4 głosami za - jednogłośnie - przyjęła i pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały - zawarty w druku Nr 199 - w zakresie działania Komisji. Opinia Nr 10-7/21/14/2019

PUNKT - 2

Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały RMG zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2019 rok - Druk Nr 200 - w zakresie działania Komisji. Oryginał projektu uchwały znajduje się w protokole z IX sesji Rady Miasta Gdańska z 30 maja 2019 r. - sprawa BRMG.0006.174.2019).

Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska

Beata Pietrasik, Kierownik Referatu Planowania Budżetowego w Wydziale Budżetu Miasta i Podatków

Referując przedmiotowy projekt uchwały, zawarty w druku nr 200 powiedziała m.in., że zmiany zawarte w projekcie w zakresie działania Komisji to:

1. W Wydziale Programów Rozwojowych zwiększa się plan wydatków o kwotę 3.570.000 złotych, w tym 60 tysięcy złotych na rozbudowę infrastruktury rekreacyjnej na terenach miejskich. Zwiększenie środków do wartości ofertowej dla rozbudowy infrastruktury rekreacyjnej przy ul. Ludowej.
2. Program budowy nowego oświetlenia miasta Gdańska „Jaśniejszy Gdańsk” w kwocie 3,5 miliona złotych, o czym wspominałam omawiając zmiany w WPF.
3. Kompleksowa modernizacja energetyczna budynków mieszkalnych i użytkowych zlokalizowanych na terenie Gminy Miasta Gdańska, w wysokości 10 tysięcy złotych. Środki z zatrzymanego wadium będą przeznaczone na aktualizację dokumentacji kosztorysowej, ponowne przygotowanie i przeprowadzenie zamówienia publicznego na realizację zadania.
4. W Gdańskim Zarządzie Dróg i Zieleni przenosi się środki w wysokości 2.445.000 złotych między działami na stałe monitorowanie drzewostanu ulicznego oraz wykonanie prac umożliwiających zachowanie bezpieczeństwa użytkownikom dróg, również na pielęgnację zieleni niskiej tej, która jest zaniedbana, co negatywnie odbija się na wizerunku miasta oraz na uzupełnieniu brakujących środków na pokrycie kosztów flagowania miasta w kwocie 155 tysięcy złotych.

W wyniku zmian przewidzianych w tym projekcie uchwały dochody miasta wyniosą 3.413.600.000 złotych, wydatki wyniosą 3.910.000.000 złotych.

Dziękuję i bardzo proszę o pozytywne zaopiniowanie przedmiotowego druku.

Przewodnicząca Anna Golędzinowska

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa radnych ma pytania do tego punktu? Nie widzę, przechodzimy do głosowania.

Ustalenia: Opinia Komisji

Przewodnicząca Anna Golędzinowska

Poddała pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2019 rok - Druk Nr 200 - w zakresie działania Komisji.

Głosowanie:

Komisja 5 głosami za - jednogłośnie - przyjęła i pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały - zawarty w druku Nr 19 - w zakresie działania Komisji. Opinia Nr 10-7/22/15/2019

PUNKT - 3

Rewaloryzacja Wielkiej Alei Lipowej - zagadnienia przyrodnicze, techniczne i komunikacyjne.

Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska, Gdański Zarząd Dróg i Zieleni

Przewodnicząca Anna Golędzinowska

Przechodzimy do tematu, który pojawiał się wielokrotnie w pracach Komisji, również w ubiegłej kadencji tj. Rewaloryzacja Wielkiej Alei Lipowej. Poprosimy o wypowiedź pana dyrektora Michała Szymańskiego jako dyrektor tego pionu Gdańskiego Zarządu dróg i Zieleni, który przede wszystkim monitoruje i prowadzi prace w zakresie rewaloryzacji tej alei jako zabytku sztuki ogrodowej, ale również zaprosiliśmy na dzisiejsze posiedzenie Komisji pana dyrektora Tomasza Wawrzonka odpowiedzialnego za organizację ruchu, ponieważ tak naprawdę ta kwestia uzyskania odpowiedniej jakości przestrzeni publicznej jest ściśle związana z organizacją ruchu. Również mamy do czynienia z pewnymi postulatami mieszkańców, aktywistów miejskich dotyczącymi Wielkiej Alei Lipowej tak, że chcielibyśmy dzisiaj na Komisji trochę na ten temat podyskutować.

Pan Michał Szymański, Zastępca Dyrektora Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni

Dzień dobry. Szanowni państwo.

Dyskusja na temat rewaloryzacji Wielkiej Alei Lipowej toczy się w Gdańsku od wielu, wielu lat. Właściwie takim pierwszym opracowaniem z tym związanym była zlecona w 2007 roku koncepcja przez Zarząd Dróg i Zieleni. Wówczas efektem tej koncepcji było opracowanie wskazujące na generalną potrzebę wymiany zdecydowanej większości drzew rosnących w alei. Jednocześnie koncepcja ta wskazała dosyć wysokie koszty tego przedsięwzięcia, tam była mowa o kwocie między 20 a 30 milionów złotych. Wówczas miasto nie dysponowało takimi środkami i w tamtym czasie nie przystąpiono do rewaloryzacji alei. Natomiast ten dokument pokazał nam przede wszystkim w jakim stanie znajduje się ten zabytek sztuki ogrodowej. No i ten stan jak wiemy i widzimy nie polepsza się, a raczej pogarsza z roku na rok. Co skutkuje m.in. tym, że w ramach bieżącego utrzymania co pewien czas, co dwa, trzy lata konieczne jest wycięcie części drzew. Są to drzewa, które po prostu zamierają, drzewa martwe, które zaczynają zagrażać bezpieczeństwu.

Temat Wielkiej Alei Lipowej i jej rewaloryzacji wrócił tak na poważnie, jako zadanie, które prezydent de facto, jeszcze śp. prezydent Adamowicz powierzył nam. Po wyborach zeszlórocznych padła taka deklaracja, że życzyłby sobie, żeby w tej kadencji tym tematem się już tak konkretnie zająć i tą rewaloryzację przeprowadzić. W międzyczasie prezydent miasta powołał Radę Wielkiej Alei Lipowej, w skład której weszli specjaliści zajmujący się zielenią zabytkową, i kwestiami konserwacji zabytków, także urbaniści, w tym pani przewodnicząca także, jako członek tejże rady. Równolegle także, a po części na skutek działań związanych z wycinką drzew w 2017 roku konserwator wojewódzki zlecił opracowanie konserwatorskie, które miało stanowić rodzaj wytycznych do dalszej rewaloryzacji Wielkiej Alei Lipowej. I w tym opracowaniu wskazano m.in. na działania dalsze, które należałoby podjąć przed przystąpieniem prac, już konkretnie projektowych i dalej realizacyjnych. Wskazano na potrzebę przede wszystkim przeprowadzenia pogłębionych badań. Badań z zakresu archiwistyki, czyli dokładnego szczegółowego zweryfikowania tego, jakie dokumenty na temat Alei, na temat jej historii znajdują się w różnych archiwach, a także konserwator, czy też autorzy tego opracowania wskazali na potrzebę przeprowadzenia badań archeologicznych Alei, ale też na konieczność przeprowadzenia szczegółowych badań stanu tych drzew, które w Alei się znajdują.

W tym roku Gdański Zarząd Dróg i Zieleni, który otrzymał zadanie prowadzenia tych prac przygotowawczych do rewaloryzacji zaplanował przeprowadzenie tych prac, które były wskazywane i przez radę, i przez konserwatora. I w tym planie było właśnie przeprowadzenie badań archeologicznych, przeprowadzenie pogłębionych badań stanu drzew znajdujących się w Alei, a także stanu gleby, w której te drzewa rosną, po to, żeby poznać bardzo dokładnie, raz w jakich warunkach te drzewa tam muszą egzystować. Dwa, jaki jest ich stan zdrowotny, stan techniczny z uwzględnieniem bardzo takich precyzyjnych kwestii jak skład chemiczny i gleby i tego co znajduje się na korze tych drzew, kwestie grzybów tzw. mikoryz, które te drzewa porastają, mchów, porostów itd. Badania archiwalne, które także w tym roku mają być przeprowadzone. Ponadto postanowiliśmy o tym, żeby przeprowadzić dokładną inwentaryzację tych drzew, z naniesieniem ich na system elektroniczny, system GIS, żeby był dostępny dla ogółu mieszkańców, taką informację przestrzenną, gdzie każde drzewo będzie miało swoją taką elektroniczną kartotekę, w której będą się znajdowały wszystkie dane na temat tego drzewa łącznie z precyzyjną naniesioną przez geodetów lokalizacją.

Skutkiem jakby tych wszystkich analiz i badań, które mają być przeprowadzone będzie zlecenie aktualizacji koncepcji, a bardziej właściwie nowej koncepcji, bo od 2007 roku minęło tak wiele lat, że właściwie potrzebujemy nowego dokumentu, także z zupełnie innym podejściem do jego opracowania.

Z tych zadań, o których wspomniałem, przystąpiliśmy już do realizacji badań archeologicznych. Mamy wybrany podmiot, który te badania przeprowadzi, jest to Muzeum Archeologiczne w Gdańsku, które za kwotę 48 tysięcy złotych takie badania przeprowadzi. Z tego co wiem czekają jeszcze na ostateczną decyzję konserwatorską o pozwoleniu na prowadzenie takich badań. Wcześniej w ramach GZDiZ opracowaliśmy też wspólnie z muzeum program takich badań, bo on był niezbędny dla uzyskania pozytywnej opinii konserwatorskiej na ten zakres. Na początku I połowy czerwca te badania powinny już się rozpocząć, będzie widać prace archeologów w terenie.

Zlecieliśmy tą szczegółową inwentaryzację i badania tak drzew jak i gleby. Te badania będą prowadzone przez firmę GARDEN ART z Warszawy z udziałem specjalistów z Głównej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego, uznanych specjalistów drzewostanu, z którymi już się spotkaliśmy i omówiliśmy sobie wstępnie jak te badania będą wyglądały i na dniach więcej informacji też prześlemy publicznie.

Jeżeli chodzi o badania archiwalne, to pomimo przeprowadzenia postępowania i wyboru wykonawcy niestety wykonawca odstąpił od podpisania umowy, więc poszukujemy takiego wykonawcy dalej.

Przystąpiliśmy także do opracowania tej cyfrowej ewidencji drzew, po analizach i rozmowach ...

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Wchodząc w słowo, czy tajemnicą jest kto był tym potencjalnym wykonawcą, w jakich środowiskach państwo szukają wykonawcy tej części pracy?

Pan Michał Szymański, Zastępca Dyrektora Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni

Szukamy tych osób w środowiskach naukowych przede wszystkim na terenie Gdańska. Nie pamiętam nazwiska tej osoby, ale wiem, że ta osoba jest związana z Politechniką Gdańską. Nie pamiętam nazwiska tej osoby, zresztą to nie było realizowane w ramach zamówień publicznych, bo to jest poniżej tych kwot, więc nie wiem, czy powinienem udzielać takiej informacji, bo to jest konkretne nazwisko, osoba fizyczna.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

W takim razie nie chcę pana dyrektora narazić na naruszenie procedur. Po prostu przychodzi mi do głowy, że być może również warto się otworzyć na środowisko Uniwersytetu Gdańskiego, ponieważ tam na Wydziale Historii są również osoby zajmujące się kwestiami infrastrukturalnymi związanymi z Gdańskiem, więc na pewno technicznie są biegłe w przeszukiwaniu archiwów, bo jest to element powiedziała bym podstawowy.

Pan Michał Szymański, Zastępca Dyrektora Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni

Oczywiście i tutaj nie ukrywam, że także w tym obszarze poszukujemy, konsultujemy się, no właściwie wiem, że mamy już pewne nazwiska, które są potencjalnie zainteresowane i będziemy do nich kierować zapytania w tym zakresie. To jest kwestia myślę dwóch tygodni, kiedy powinniśmy, mam nadzieję, o ile postępowanie dojdzie do skutku wykonawcę już mieć.

Jeżeli chodzi o ten system GIS-owy, to postanowiliśmy o częściowym jego opracowaniu własnymi siłami, we współpracy z Biurem Rozwoju Gdańska i Gdańskim Centrum Informatycznym. Wyszło nam na to, w związku z tym, że GZDiZ przymierza się w przyszłym roku do tego, żeby aktualizować swoje oprogramowanie, swoje systemy dotyczące inwentaryzacji także drogowej i wówczas włączymy tą inwentaryzację drzew. Mamy nadzieję też w szerszym zakresie niż tylko w Wielkiej Alei Lipowej do tego szerszego systemu, a w tym roku opracujemy to własnymi siłami i w ramach oprogramowania dostępnego na tzw. otwartych licencjach, żeby po prostu dwa razy nie wydawać tych środków. Tak więc większość tych zadań, które na ten rok mamy powierzone jest już jakby w toku, jest rozpoczęta. W okolicach końca września powinniśmy mieć wszystkie wyniki, archeologię jeszcze w lipcu.

Natomiast badania stanu drzew po koniec września, ponieważ te badania są prowadzone w dłuższym okresie wegetacji po to, żeby poznać jak te drzewa reagują na tzw. stres, czyli te czynniki, w których muszą egzystować. No i cel jest taki, żeby w IV kwartale ogłosić postępowanie już na tą nową koncepcję rewaloryzacji alei w oparciu o te wszystkie dane, które uda nam się zebrać. Mając już jak się wydaje maksimum tych danych, które można pozyskać będziemy ponownie podchodzić do tego tematu, być może w sposób inny od tego, który był kilkanaście lat temu, bo też jakby stan naszej wiedzy będzie w tym zakresie głębszy.

Także jesteśmy po takich rozmowach, takich wewnętrznych na temat układu komunikacyjnego wokół Wielkiej Alei Lipowej, Alei Zwycięstwa i Traktu Konnego, ponieważ, no z takich wstępnych analiz wychodzi nam na to, że właściwie bez ingerencji w układ komunikacyjny nie jesteśmy w stanie przeprowadzić rewaloryzacji Wielkiej Alei Lipowej z uwagi na to, że niektóre rzędy drzew rosty, można powiedzieć, że rosty, bo już ich właściwie nie ma. Szczególnie mam na myśli rząd trzeci, patrząc od lewej w kierunku Śródmieścia, którego pnie znajdowały się w odległości mniej więcej 1,5 metra od jezdni i widzimy, że tamtych drzew praktycznie już nie ma. To wskazuje na to, że po prostu oddziaływanie drogi o takim natężeniu ruchu jest tak duże na te drzewa, że one tam sobie zwyczajnie nie radzą. Natomiast wstępne analizy i rozmowy z Inżynierią Ruchu wskazują na to, że pewne korekty geometrii ulicy i Alei Zwycięstwa i Traktu Konnego będą możliwe. I to jest bardzo optymistyczna informacja, ponieważ na ten zakres korekt, o którym tutaj rozmawiamy będzie umożliwiał rozwój tych drzew w warunkach, powiedzmy sobie takich znośnych.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Anna Golędzinowska

Dziękuję bardzo.

Myślę, że najpierw podyskutujemy. Proponuję taką kolejność. Trochę o kwestiach przedstawionych przez pana, a potem przejdziemy do uzupełnienia w zakresie kwestii transportowych. Myślę, że też warto, tytułem wprowadzenia dla państwa radnych. Tutaj padło bardzo wiele kwestii, bardzo wiele danych związanych z historią, z badaniami historycznymi, archeologicznymi, to może być nieco zaskakującym. Natomiast, jeżeli przyjrzymy się znanym rycinom z końca XVIII wieku Wielkiej Alei Lipowej, to się zorientujemy, że było to nie tylko nasadzenie ale też niesamowite dzieło inżynieryjne, o którym tak naprawdę bardzo niewiele w tym momencie wiemy po rozmaitych przebudowach i tak naprawdę powołując się na ekspertyzę redagowaną przez panią profesor Rozmarynowską, no to był taki jeden z wątków przewodnich, że tak naprawdę, żeby odtwarzać ten zabytek, bo też warto podkreślić, co się często myli w dyskursie publicznym. To jest układ zieleni, ale chroniony nie na bazie przepisów o ochronie przyrody, ale na bazie przepisów o ochronie zabytków, czyli jako pewne dzieło, poniekąd inżynieryjne. I stąd to zalecenie, aby przy okazji bardzo dużych prac, które nas będą z pewnością czekały, tutaj troszeczkę skracam tok pracy państwu radnym, którzy nie mieli okazji brać udziału w pracach Rady Wielkiej Alei, żeby po prostu niczego nie zniszczyć w dobrej wierze, żeby być w pełni świadomym tych rozwiązań.

Natomiast mam da pytania. Pierwsze, takie zasadnicze. Czy dobrze rozumiem, że na początku przyszłego roku, jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem będziemy w stanie przekształcić ten zapis w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym (WPI), z

inwestycja przewidziana do zaprogramowania na inwestycja wyceniona, bo to jest jednak podstawa do planowania?

Pan Michał Szymański, Zastępca Dyrektora Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni

Myślę, że to pytanie będzie bardziej do pani dyrektor Kuś, niż do mnie, ale ja tylko naprowadzę. Na ten moment, właściwie lista pytań na temat tego, ile, jak to zadanie będziemy prowadzić, w ilu etapach, ile będzie kosztować jest tak długa, że nawet trudno byłoby wpisać zadanie z budżetem do WPI. Po to są badania i przede wszystkim później aktualizacja koncepcji, czy też nowa koncepcja, żeby pokazać nam o jakich my kwotach rozmawiamy, bo ten rozrzut, i przy naszych analizach i w kontekście kolizji przede wszystkim z infrastrukturą podziemną, bo tutaj jest tak naprawdę ukryty największy koszt rewaloryzacyjny, nie w samej alei, w drzewach, co w usuwaniu kolizji, to rozrzut kwot jest bardzo duży. I jaki wariant przyjmiemy będzie w dużej mierze determinowało jakie będą koszty i tu mówimy nawet krotnościach. Być może rezygnacja np. z 20 sztuk drzew będzie potrafiła obciążyć nam koszty o kilkadziesiąt procent z uwagi na to, że np. akurat te drzewa kolidują z jakąś istotną infrastrukturą. Tu mówimy głównie o przejściach poprzecznych, o sieciach typu ciepłociągi i takie rzeczy, bo tutaj są największe potencjalne koszty. Stąd poczekajmy na tą koncepcję myślę. I ona nam powie o jakich kwotach rozmawiamy, wtedy będziemy na pewno wnioskować do Wydziału Programów Rozwojowych o zabezpieczenie tych niezbędnych środków.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Myślę, że tutaj z pewnością po raz kolejny spotkamy się tutaj na Komisji, żeby przedyskutować sprawę. Mam nadzieję, że będzie to jak najszybciej, acz mam pełną świadomość złożoności tego projektu, no i zdecydowanie zależy nam na też jakości tego projektu i nieprzeoczeniu żadnych istotnych faktów, o czym wspominałam wcześniej.

Druga kwesta dotyczy diagnozy, tak naprawdę źródeł pozyskania. Czy podjęte zostały przez miasto jakieś kroki od czasu naszych poprzednich rozmów, bo tutaj warto pamiętać, że cały czas mówimy o jednak pewnym wyzwaniu logistycznym polegającym na zdobyciu odpowiedniego drzewostanu.

Pan Michał Szymański, Zastępca Dyrektora Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni

Gdański Zarząd Dróg i Zieleni prowadził w poprzednich dwóch latach, jeśli chodzi o analizy i możliwość pozyskania materiału. Mówimy tutaj o mniej więcej 600-800 drzew, dosyć dużych jednorodnych, co nie jest takie proste. W Polsce z pewnością takiego materiału zdobyć na dzień dzisiejszy nie sposób. Natomiast rozpoznawaliśmy, są szkółki przede wszystkim w Holandii, które są w stanie dostarczyć taki materiał. Były analizowane też nieruchomości miasta pod kątem ewentualnie założenia szkółki miejskiej, na terenie której można było takie drzewa, powiedzmy sobie odchowić, czyli nabyć takiej średniej wielkości drzewka, i tutaj już szkółkować i aklimatyzować do naszych warunków. I taką nieruchomość z pomocą Biura Rozwoju Gdańska także udało się wskazać, gdzie potencjalnie można by było takie drzewka szkółkować. Natomiast, jakim systemem te drzewa będziemy pozyskiwać, czy bezpośrednio z rynku, czy poprzez szkółkowanie też chcielibyśmy, żeby projektant tej nowej koncepcji nam wskazał, bo to będzie po części wynikać ze sposobu etapowania tej realizacji, no i też pod kątem tego jakie rozwiązanie będzie najbardziej ekonomiczne, gospodarne, bo założenie takiej szkółki, to też jest pewne przedsięwzięcie. Ktoś to musi obsługiwać, bo jeśli to szkółkowanie trwa dłużej niż

cztery lata, to trzeba ewentualnie odstępstwa od prawa zamówień publicznych, ponieważ maksymalnie na cztery lata możemy pozyskiwać wykonawcę zewnętrznego, więc także jest tu sporo potencjalnych kłopotów. W przyszłym roku pewnie pozyskamy ten sposób pozyskania drzew. Natomiast wiemy, że rynek europejski jest nam w stanie zapewnić odpowiednią liczbę drzew z tego gatunku pierwotnego, który był w alei sadzony.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Doskonała wiadomość. Z drugiej strony, jak sobie podsumujemy, że opracowanie było wykonane w 2007 roku, to przez te 12 lat możliwe, że coś by się udało wyhodować. Natomiast przechodząc do kwestii tego oprogramowania (GIS) i niejako nadania paszportu, bo też się spotkałam z takim określeniem tego rozwiązania wydaje mi się, że to jest bardzo ciekawa inicjatywa, ponieważ pozwoli opinii publicznej się zaangażować w odnowę Wielkiej Alei Lipowej, a przede wszystkim być w pełni świadomymi jej stanu. Czy państwo przewidują, bo jak pan dyrektor referował współpracujecie z Gdańskim Centrum Informatycznym, czy to będzie dostępne w ramach jakichś oprogramowań open sorsowych?

Pan Michał Szymański, Zastępca Dyrektora Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni

Ustaliliśmy, że jest możliwość, żeby taki materiał, żeby te dane były udostępnione w ramach interaktywnej mapy Gdańska, która jest dostępna na miejskich stronach internetowych. Po prostu może powstać jako warstwa kolejna lub w ramach warstwy istniejącej „zieleni”, ale być może utworzymy specjalną wersję dotyczącą drzew, którą później będziemy rozbudowywać, więc jak najbardziej. U nas będzie dostępne w formie, no danych GIS poprzez na razie zakładamy bezpłatne oprogramowanie, które do tego służy, ale jednocześnie jakby ta baza danych będzie miała taką formę, że będzie ją można łatwo podpiąć do tego systemu miejskiego, i będzie dostępna dla wszystkich.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję, świetnie. Czy państwo radni mają pytania?

Radna Katarzyna Czerniewska, członek Komisji

To opracowanie konserwatora wojewódzkiego z 2013 roku, ono pewnie coś mówiło o kosztach? Mamy to pierwsze opracowanie z 2007 roku i tutaj pan mówił, że to były koszty w przedziale 20-30 milionów złotych. Czy idąc tym tropem byłibyśmy w stanie oszacować jak wysokie będą koszty, wzrost tych kosztów w stosunku do tego opracowania z 2007 roku, czyli uwzględniając i poziom wzrostu cen i to jak wzrosły wynagrodzenia. Czy byłibyśmy w stanie teraz, w sposób niezobowiązujący wyobrazić sobie jak bardzo różny to będzie koszt w stosunku do tego z 2007 roku?

Pan Michał Szymański, Zastępca Dyrektora Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni

Właściwie od 2007 roku nie opracowano żadnych dokumentacji czy materiału, który by dawał taką odpowiedź profesjonalną, ile to by mogło kosztować. Te wytyczne konserwatorskie, o których pani wspomniała, one powstały bodaj w roku 2017 i de facto były tylko wskazaniem co do tego, tj. po części one potwierdzały te założenia z poprzedniej koncepcji, że stan alei jest tak zły, że choćby zasadniczo niezbędna jest wymiana większości drzewostanu. W tym zakresie jakby te główne założenia zostały podtrzymane ze wskazaniem, że zasadne jest zachowanie pewnych „świadków”, czyli pewnych zespołów drzew, tych, które są w najlepszym stanie. Natomiast tam nie było żadnej mowy o kosztach. Z naszych analiz wynika, że jakby

tamte koszty przyjęte wówczas w 2007 roku, wydaje nam się, że one były nieco na wyrost. Według tego, co własnymi siłami udało się zdiagnozować, to tych kolizji z infrastrukturą podziemną przyjęto więcej niż potencjalnie ich może wystąpić. I stąd też nasze przypuszczenia, że to będą nieco mniejsze koszty niż zakładane wówczas 20-30 milionów, nawet przy uwzględnieniu wzrostu cen. Szacując same nasadzenia drzew, to tu mówimy tak naprawdę o koszcie kilku milionów złotych. To są takie koszty posadzenia drzew w mieście. Natomiast, no trzeba uwzględnić to, że tutaj mówimy w dużej mierze o wymianie gleby. I to będzie koszt bardzo istotny, bo niestety te wstępne badania, które już mamy wskazują paradoksalnie, nie na problem soli, tylko problem metali ciężkich, a dwa to jest kwestia kompresji tej gleby, która jest jednym z wskazywanych na główny problem w ogóle dla rozwoju drzew w mieście w sąsiedztwie ulic. I tutaj trudno nam dzisiaj oszacować jakie to będą masy ziemi, ale na pewno będą spore. Natomiast kolizji prawdopodobnie będzie nieco mniej, więc trudno dzisiaj mówić o jakichś konkretnych kwotach. Wydaje mi się, że te 20 milionów złotych tj. taka kwota, wokół której będziemy się poruszać, ale ile w górę, ile w dół jest to takie nieco wróżenie z fusów. Stąd nawet nie występujemy dzisiaj do Wydziału Programów Rozwojowych o zabezpieczenie środków, wolimy mieć tutaj więcej danych do tej dyskusji.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Czy państwo radni mają jeszcze pytania?

Wiceprzewodniczący Waldemar Jaroszewicz

Akurat nie śledziłem problemu tej Wielkiej Alei Lipowej. Czy jest gdzieś jakiś spis tej literatury, artykułów, które by dotyczyły tej alei, czy były jakieś publikowane, żeby można było sobie przybliżyć tą sprawę, bo nie znam. Jeżeli mógłbym prosić o taki spis i przestanie go mailowo to byłbym wdzięczny.

Natomiast koncepcja rewitalizacji rozumiem kształtuje się już jakaś? Czy to polega głównie na wymianie gleby i drzewostanu, bo to są pojęcia dotyczące rewitalizacji. A problem chyba jest taki, że wymienimy drzewa a problem pozostanie, bo, tak jak pan mówił, to chyba główna przyczyna degradacji to jest sól i metale ciężkie. Czyli tego nie unikniemy i będzie się powtarzało. Pytanie. Czy jest jakaś szansa, żeby się przed tym w jakiś sposób zabezpieczyć? Ten ruch na Al. Grunwaldzkiej chyba się nie zmienia i on nie zniknie. Czy są jakieś koncepcje w tą stronę idące?

Pan Michał Szymański, Zastępca Dyrektora Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni

Odpowiadając na pana pierwsze pytanie dotyczące opracowań naukowych. Ja tutaj nie czuję się specjalistą, wiem, że pewne badania na ten temat były prowadzone na uczelniach ...

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Wchodząc w słowo panu dyrektorowi. Zresztą może celowym będzie, poprosimy o rozesłanie tej ekspertyzy przygotowanej dla wojewódzkiego konserwatora zabytków, ponieważ tam bardzo hojnie, że tak powiem, źródła również do tej ekspertyzy były dołączone, więc wydaje mi się, że to jest takie w tej chwili najbardziej kompleksowe opracowanie.

Pan Michał Szymański, Zastępca Dyrektora Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni

I dodam tylko, że na stronie internetowej Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni znajduje się zakładka poświęcona rewaloryzacji Wielkiej Alei Lipowej, że wszystkie materiały,

którymi my dysponujemy, wszelkie informacje na temat prowadzonych prac są zamieszczane od już przeszło roku. Także znajdują się tam dane pozyskane w ramach corocznego badania stanu drzewostanu w pasach drogowych. Natomiast jeszcze jakkolwiek inne dane byśmy mieli, to oczywiście możemy podać e mailowo, nie ma problemu.

Drugie pytanie dotyczyło zakresu tej rewaloryzacji. Tak. Tutaj należy się zgodzić, że rewitalizacja będzie polegać na wymianie tych drzew, które są w złym stanie, a tu mówimy de facto o większości tych drzew rosnących w alei. Wymianie gleby, ale także założeniu nowego systemu nawadniającego, no i być może jakich dodatkowych systemów zabezpieczenia przed wpływem czynników zewnętrznych, czyli właśnie soli, a metali ciężkich, tu będzie oczywiście trudniej, bo to jest kwestia poziomu ruchu, który mamy w Al. Zwycięstwa, ale też jakby samego stanu pojazdów, które się tam poruszają. Dużym problemem jest niestety stan pojazdów, które się poruszają po naszych drogach. Widzimy często jakieś diesele, które kopcą w sposób taki, że ewidentnie są to pojazdy, które się nie nadają do dopuszczenia do ruchu, ale niestety jeżdżą. Współczesne pojazdy, samochody napędzane, czy to benzyną, nie mówię o elektrycznych, zdecydowanie mniej tych spalin emitują, przede wszystkim mniej tych związków, czy też diesele, które posiadają filtry DPF, które niestety są nagminnie wycinane, i to niestety w sposób bezkarny. Tutaj widzę duży potencjał na poprawę, jeżeli przede wszystkim przepisy zostaną zaostrzone, co się zapowiada od czasu do czasu, ale niestety, póki co nie możemy się tego doczekać.

Wiceprzewodniczący Waldemar Jaroszewicz

Nasadzenia będą drzewami, które będą miały określony wiek rozumiem, że to nie będą drzewa roczne czy dwuletnie, ale będą to drzewa kilkunastoletnie, nie jestem dendrologiem, ale gdzieś tam przypadkowo dotarłem do takich informacji. Na też wizualny efekt trzeba by popatrzeć, bo np. co trzecie drzewo będzie dosadzone nowe, będzie mniejsze, cienkie, to będzie raczej średnio wyglądało.

Pan Michał Szymański, Zastępca Dyrektora Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni

Tak, oczywiście to nie będą drzewa bardzo młode. Natomiast rozważane było kilka tak naprawdę wariantów, jeśli chodzi o wielkość materiału i jego wiek, bo to jest tak, że z jednej strony o wiele efektywniej jest posadzić duże drzewa. Natomiast różne badania wskazują na to, że czym młodsze drzewa sadzimy, tym łatwiej one się aklimatyzują, adoptują i w ciągu kilku lat nadrabiają tą wielkość względem drzew starszych, które są posadzone, bo te starsze drzewa niechętnie aklimatyzują się w nowych warunkach. Jest też pewne ryzyko, że pewne egzemplarze się nie przyjmą, stąd tutaj będzie to analizowane, jaką wielkość, jaki wiek drzew wybrać, żeby te drzewa miały odpowiednie gabaryty po posadzeniu, ale jednocześnie, żeby się przyjęły. Na pewno nie będą to drzewa małe.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania państwa radnych w sprawie, że tak powiem materii zielonej Wielkiej Alei Lipowej? Pytań nie ma. Proszę pana dyrektora Tomasza Wawrzonka o jeszcze kilka słów dotyczących pasa drogowego i tego co tak naprawdę jesteśmy w stanie z nim zrobić. Też jednym z elementów rekomendowanych przez panią profesor Rozmarynowską było pomyślenie o tym, jak dopuścić aleję, chociaż w minimalny sposób do ruchu pieszego, tak przynajmniej częściowo uczynić ją atrakcyjniejszą. Wiemy, że była dyskusja dotycząca m.in. wprowadzenia jednego z przejść podziemnych na powierzchnię.

Pan Tomasz Wawrzonek, Zastępca Dyrektora Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni Proszę państwa. Jeżeli chodzi o kwestię układu drogowego, przylegającego do Wielkiej Alei Lipowej, to my w tej chwili skoncentrowaliśmy się nad możliwością poszerzenia szerokości życia tych drzew. W tej chwili, to co już dyrektor Szymański wspominał w niektórych miejscach jest problem odległości krawędzi jezdni, generalnie od tych drzew, one po prostu są tak blisko, że te drzewa, jeśli nie mają szansy jakiegś rozwojowej, to mówiąc wprost, ten ruch, ta droga je zabija.

Analizując te kwestie doszliśmy do wniosku, że są tutaj pewne perspektywy, pewne możliwości znalezienia pewnej takiej przestrzeni oddechu dla tych drzew, które miałyby zostać tam zasadzone. W tej chwili główna jezdnia Alei Zwycięstwa ma pasy szerokości 3,25 - 3,35. To jest przedzielone, niby wydaje się, że jest jedna linia, ale tak troszeczkę, te 10 cm jest różnicy. Pozwoli to przy przyjęciu standardu, który jest w tej chwili bardzo powszechny w Gdańsku i nie widzę jakby problemów z tym standardem, który mówi, że szerokość pasów na tego typu ulicy może być śmiało trzymetrowa. I tu, żeby potwierdzić, że tu specjalnie ruchowo się nie różni, cała Aleja Grunwaldzka we Wrzeszczu ma pasy ruchu szerokości trzech metrów. Dopiero od wysokości Miniatury one stopniowo się poszerzają, właśnie do tej szerokości 3,25-3,35, więc można by było zredukować szerokości pasów jedni głównej do 3 metrów. Da to około 75-90 centymetrów dodatkowej przestrzeni dla tej materii zielonej.

Drugim takim elementem, który ma rezerwy tj. Trakt Konny. On jest w tej chwili przebudowywany ze względów bym powiedział proceduralnych. Jest przebudowywany w procedurze remontu, co oznaczało, że istniała konieczność zachowania tych samych linii krawężników, które były przed remontem. W ramach remontu możemy poprawić stan, natomiast nie możemy go zmienić, zmienić układu, bo weszlibyśmy w przebudowę, a to wymaga pozwolenia na budowę. Pozwolenie na budowę wymaga wszystkich uzgodnień itd. itd., więc prawdopodobnie nie zrobilibyśmy nic.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Musią być być uzgodnienia z konserwatorem zabytków.

Pan Tomasz Wawrzonek, Zastępca Dyrektora Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni Oczywiście, m.in. z konserwatorem zabytków, przede wszystkim w kontekście drzew Wielkiej Alei Lipowej. Dlatego jest w tej chwili robiony remont. Natomiast jest perspektywa możliwości zawężenia Traktu Konnego z obecnych 7 metrów, myślę, że śmiało możemy mówić o 5,5 metra. Czyli mamy rezerwę 1,5 metra - na odcinku, mniej więcej od ulicy Smoluchowskiego, przynajmniej do Kopernika, Chodowieckiego, ale myślę, że także na dalszym odcinku, więc są takie możliwości.

Jeżeli chodzi o wykorzystanie, czyli troszeczkę zmianę tego charakteru w bulwar, to wydaje mi się, że tutaj kryterium efektywności tego rozwiązania będzie tak naprawdę to, co się stanie z Traktem Konnym. Mówiąc szczerze, tak słabo widzę deptak pomiędzy obecnym Traktem Konnym, a obecną jezdnią główną Alei Zwycięstwa. Natomiast już po tym remoncie, który nastąpi, zgodnie z decyzjami pana prezydenta Grzelaka, będziemy wprowadzać rozwiązanie prototypowania, czyli w ramach pewnego testu Trakt Konny zostanie zawężony do jednego pasa służącego dla ruchu pojazdów, i drugi obecny pas będzie służył jako miejsca postojowe. Zwalniamy cały chodni, cały chodnik będzie mógł być przeznaczony zarówno dla

pieszych, a przy tej szerokości, którą ma śmiało także ruch rowerowy będziemy na tym chodniku mogli zmieścić.

Jeszcze jest jedna istotna rzecz. My sformułowaliśmy, został już przekazany DIP do Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska, czyli dokument inicjujący projekt polegający na wyznaczeniu, wybudowaniu przejścia naziemnego dla pieszych w rejonie Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, czyli mniej więcej na wysokości ul. M. Curie Skłodowskiej - do przystanków tramwajowych zlokalizowanych przez Al. Zwycięstwa. Według mnie będzie to w zasadzie bezkosztowe z punktu widzenia ruchu drogowego. Oczywiście pojawi się tam sygnalizacja świetlna, bo z uwagi na bezpieczeństwo nie ma innej możliwości. Można to tak zaprogramować, że z punktu widzenia ruchu kołowego nie będzie w zasadzie to zauważalne. Pozwoli to także na otwarcie tego bulwaru już w pasie pomiędzy Traktem Konnym a jezdniami głównymi, i według mnie jest to bardzo realna perspektywa zmiany pewnego charakteru, może bym przesadził mówiąc o Al. Zwycięstwa, ale Traktu Konnego i tego pasa zielonego na pewno. I to mówiąc szczerze, jeżeli będzie wszystko dobrze, to mówimy o perspektywie roku, dwóch lat, a nie dłuższej. Zaprojektowanie, wybudowanie, niechby to był koszt 700-800 tysięcy złotych, łącznie z sygnalizacją - to są tego typu środki. To mówię z doświadczeń, chociażby z przejściami, które tam kiedyś projektowaliśmy we Wrzeszczu, i to raczej ta górna półka.

Radna Kamila Błaszczuk, członek Komisji

Pytanie odnośnie Traktu Konnego. Czy dobrze zrozumiałam, że to prototypowanie będzie po remoncie Traktu Konnego? Czyli będzie sytuacja taka, że po tym okresie remontowym udostępniemy dwie jezdnie dla ruchu samochodów i dopiero potem będziemy wprowadzać te nowe rozwiązania?

Pan Tomasz Wawrzonek, Zastępca Dyrektora Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni

Nie. Jeżeli chodzi o to prototypowanie, w momencie zakończenia remontu, czyli przed dopuszczeniem do ruchu w nowym układzie zostanie wprowadzona organizacja ruchu, nie w oparciu o tą, która została wykonana w ramach projektu, tylko wykonaną przez nas. Gdański Zarząd Dróg i Zieleni przygotowuje w tej chwili projekt organizacji ruchu zakładający zawężenie Traktu Konnego do jednego pasa dla ruchu samochodowego i jednego miejsc postojowych. Takie istotne rozwiązanie będzie także w rejonie ulicy Chodowieckiego. Dzisiaj państwo świetnie wiecie jak kolizyjne jest to miejsce z tą nieszczęsną „przeplotką”. Ona ma swoją historię i chcieliśmy ją przenieść w inne miejsce, no póki co nie można, to już był właśnie jeden z powodów, dla których musi to być w układzie remontu, ale planujemy zrobić w ten sposób, że ten jeden pas, który zostanie na Trakcie Konnym będzie przechodził jakby na zewnątrz, natomiast „przeplotka” będzie płynnie wchodziła w pas wewnętrzny Traktu Konnego. Czyli uzyskamy efekt bezkolizyjności w tym miejscu. Myślę, że to także z punktu widzenia bezpieczeństwa będzie pierwszorzędne rozwiązanie.

Radna Kamila Błaszczuk, członek Komisji

Moje pytanie wynikało z takiej obserwacji, że teraz podczas tych prac budowlanych jest jeden pas, i to się moim zdaniem bardzo dobrze sprawdza, nie ma tam teraz jakichś dziwnych sytuacji, nawet w godzinach szczytu. Wszyscy uważają na siebie, jakichś gigantycznych korków nie spowodowało w tym miejscu, dlatego chciałam jakby uniknąć tych sytuacji, że nagle kierowcy dostaną dwie jezdnie, a potem znowu jedną. Obecnie przyzwyczajają się do stanu jednej jezdni, więc może warto, żeby dostali kompleksowo potem.

Pan Tomasz Wawrzonek, Zastępca Dyrektora Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni
Szanowni państwo. Idea prototypowania polega na tym, że wprowadzamy pewne rozwiązanie traktując je jako rozwiązanie testowe. Jeżeli w danym okresie, szacujemy, że jeżeli w ciągu roku okaże się, że niestety według założenia miało być lepiej a nie jest lepiej, że musimy wrócić do układu pierwotnego, więc wracamy. Natomiast już dzisiaj widać właśnie, to co pani radna powiedziała w oparciu o to naturalne zawężenie w trakcie budowy, że poza momentami, kiedy faktycznie są tam dosyć intensywne prace i pojazdy budowlane przyblokują ruch, to w zasadzie większych problemów nie ma, ani na Trakcie Konnym, ani na jedni głównej Al. Zwycięstwa.

Radny Cezary Śpiewak-Dowbór, członek Komisji

Pan dyrektor częściowo wyczerpał moje pytanie co do ul. Chodowieckiego, co do tej organizacji ruchu, ale chciałem się zapytać o kwestie, jak to technicznie będzie zrobione? Czy to tylko będą wymalowane linie, czy tam będzie, nie wiem jakaś wysepka, czy to będzie takie rozwiązanie, które faktycznie uniemożliwi jechanie tym wewnętrznym pasem na wprost w sensie fizycznym?

Pan Tomasz Wawrzonek, Zastępca Dyrektora Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni

Nie możemy zrobić nic trwałego w krawężnikach, tak bym powiedział, no nie możemy wprowadzić zmian, które będą naruszać linie krawężników. W związku z tym zostaną wprowadzone tam wyspy prefabrykowane, przykręcane do jezdni, na pewno państwo nasze już wchodzące w bordo, wyspy znacie, już tego jest coraz więcej, plus oznakowanie poziome, ewentualnie jeszcze czy słupki, czy takie rzeczy, które będą wskazywać, wymuszać także tor jazdy. Chcę podkreślić jedną rzecz. Generalnie Trakt Konny, jeżeli to się sprawdzi, zobaczymy czy od razu, czy po jakimś czasie, chcemy wprowadzić w strefę tempo 30, żeby jakby włączyć Trakt Konny do układu drogowego dla Aniołek. W tej jest to taka, powiedzmy, no 4 i 5 pas Al. Zwycięstwa. Troszeczkę chcemy zmienić ten charakter, może poza odcinkiem Smoluchowskiego do Curie Skłodowskiej, gdzie jednak jest istotna odpowiednia efektywność tego ruchu, jeżeli chodzi o dojazd do UCK i chodzi tu przede wszystkim o karetki.

Radny Cezary Śpiewak-Dowbór, członek Komisji

Czy razem z tym tempem 30 byłyby tam włączone skrzyżowania równorzędne?

Pan Tomasz Wawrzonek, Zastępca Dyrektora Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni

Nie. Na pewno nie, tym bardziej, że w ramach projektu, który jest realizowany wszystkie wloty zostaną wyniesione. Czyli będzie uzyskany efekt podobny, jak choćby na ul. Trubadurów do Hallera, czyli ciąg pieszy będzie miał jedną nawierzchnię, jedną wysokość, jedną niweletę, samochody będą musiały przez próg płytowy przejechać, żeby dostać się do jednej głównej, takie rozwiązanie niestety eliminuje możliwość skrzyżowań równorzędnych, bo to niestety powoduje, że kierowcy nie są w stanie zinterpretować tego układu, a nawet, mówiąc szczerze, to i policjanci w sytuacjach kolizyjnych przy skrzyżowaniach równorzędnych są problemy interpretacyjne, czy to już można traktować jako skrzyżowanie, czy ten pas powoduje, że tam nie ma połączenia, czyli nie jest to skrzyżowanie a samochód przejeżdża przez chodnik, żeby dostać się na jezdnię główną. To niestety już pewne konsekwencje przyjętych rozwiązań geometrycznych przekładają się także na organizację ruchu.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Właściwie koleżanki i koledzy radni trochę wyprzedzili moje pytanie. Mogę powiedzieć, że bardzo się cieszę, że to myślenie o przekształceniu sukcesywnym Traktu Konnego jest cały czas obecne. Cieszę się, że również kwestia feralnej „przeplotki”, która była przedmiotem i wielu dyskusji też Rady Dzielnicy i też niejednej dyskusji w ramach tutaj naszej grupy radnych. Wiadomo, że tak naprawdę prawie każdy miesiąc dostarcza nam jakichś kolejnych dowodów, że jest to zmiana pilna, że to się już tak naprawdę dzieje. Tutaj dołączam się do obserwacji pani radnej Błaszczuk, że tak naprawdę remont wywołał nam takie nieplanowane prototypowanie i okazuje się, że ten układ jest wydolny i efektywny. Czy są pytania to tej kwestii przedstawionej przez pana dyrektora?

Pan Tomasz Wawrzonek, Zastępca Dyrektora Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni

Może jeszcze dodam a pro po tej „przeplotki”. My liczymy na jeszcze jeden efekt, który już dzisiaj zresztą jest, bo daje się zaobserwować, a mianowicie zmniejszenia ruchu na Trakcie Konnym. W tej chwili wiele osób, wiedząc, że tam są te roboty wybiera jazdę Al. Zwycięstwa po to, żeby później, właśnie przy Chodowieckiego przepleść się na Trakt Konny. Liczymy na to, że jak będzie ten bezkolizyjny przejazd, to większość ludzi, którzy w tej chwili jadą Traktem Konnym będzie jechała jednak Al. Zwycięstwa, i dopiero przy Chodowieckiego zmieniała jezdnię na jezdnię Traktu Konnego, co spowoduje zmniejszenie ruchu na Trakcie Konnym, spowoduje jeszcze bardziej ten efekt sprawnego włączenia w układ Aniołek.

Radny Cezary Śpiewak-Dowbór, członek Komisji

Jeszcze w kwestii tej okolicy. Dzisiaj przy tym układzie drogowym w czasie remontu jest taka sytuacja, która w pewien sposób być może generuje jakieś dodatkowe ryzyka i niebezpieczeństwa, tzn. wjazd z tego głównego ciągu alei, czyli z tych trzech pasów w prawo w ul. Orzeszkowej. Tam, zresztą sam tak jeżdżę, ponieważ Traktem Konnym w czasie remontu się jeździ trudniej, więc jadę prawym pasem, tym głównym ciągiem, skręcam w prawo, tak jak tu jest w tym miejscu dopuszczalne w Orzeszkowej, przy czym coraz więcej osób tak robi i powoduje to jeszcze sytuację taką, że jak jada osoby od Gdańska Głównego i skręcają z kolei w lewo w ul. Orzeszkowej, tam jest podwójny sygnalizator, i przed torami tramwajowymi i na tym pasie trawy pomiędzy Traktem Konnym a głównym ciągiem alei, i zdarzają się teraz takie sytuacje, że samochód, który wjechał z Gdańska Głównego, skręcił w lewo, ale nie wjechał w ul. Orzeszkową, tylko chciał znowu w lewo w Trakt Konny wjechać, on czeka aż samochody z Orzeszkowej zjadą, zatrzymuje się i powstają sytuacje takie, że dwa, trzy samochody potrafią połowę, co najmniej ten prawy pas, a czasami prawy pas i kawałek środkowego zastawić, ponieważ włączają się już czerwone światła. I oczywiście, ci kierowcy powinni, przekraczając tory tramwajowe upewnić się, czy mogą przejechać, tylko, że w tym momencie jak się upewniają, to owszem mogą przejechać, ale problem powstaje dopiero w momencie, gdy któryś z nich chce znowu skręcić w lewo.

Czy GZDiZ jakoś analizował tę sytuację, czy w ogóle dostrzegął taką sytuację? Jeśli nie to sygnalizuje w tym momencie, i tam zastanawiam się, czy byłoby dopuszczalne np. przynajmniej na czas remontu zasłonięcie tego drugiego sygnalizatora pomiędzy pasami zieleni, tylko wtedy byłaby taka sytuacja, że tutaj nie byłoby sygnalizatora żadnego dla tych, którzy skręcili w lewo, albo jadą w prawo od strony Wrzeszcza a byłby sygnalizator z zielonym światłem dla tych, którzy jadą Traktem Konnym, więc czy to jest możliwe?

Pan Tomasz Wawrzonek, Zastępca Dyrektora Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni

To jest niemożliwe z uwagi na przepisy. Natomiast jesteśmy w trakcie analiz, tak bym powiedział, bo jeszcze żadna decyzja nie zapadła. Czy po przebudowie i wprowadzeniu tego tymczasowego, czy docelowego, jak to wyjdzie to się okaże rozwiązania nie zlikwidować sygnalizacji w zakresie Trakt Konny i właśnie to połączenie. Zakładamy, że prędkość na Trakcie Konnym się zmniejszy, taka jest idea. Nawet, jeżeli trzeba by było tam sztucznie ją uspokoić, nie wiem progami zwalniającymi czy coś, to można by było to zrobić gdzieś w takiej lokalizacji, żeby ten przejazd był bezpieczny. Dzisiaj tam jest bardzo słaba widoczność, a przed remontem to jednak te prędkości na Trakcie Konnym dochodziły do 70 i więcej, ale generalnie średnio między 60-70 km tam się jechało. W związku z tym likwidacja tej sygnalizacji byłaby bardzo niebezpieczna. Jeżeli ten ruch uda się uspokoić i faktycznie te prędkości spadną, to analizujemy, czy w ogóle tej części sygnalizacji nie zlikwidować.

Przewodnicząca Anna Golędzinowska

Dziękuję bardzo. Więcej głosów w dyskusji nie ma, zamykam ten punkt obrad Komisji. Z pewnością jeszcze kiedyś wróci na posiedzenie, z góry zapraszam.

PUNKT - 4

Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja.

Przewodnicząca Anna Golędzinowska

Wolne wnioski.

Szanowni państwo. Chciałam podsumować poprzednie, nieposiedzenie a spotkanie (14 maja 2019 roku) w zeszłym tygodniu poświęcone generatorom ruchu w Gdańsku i zaproszeniu partnerów miasta, jako głównych pracodawców do tworzenia lokalnych planów mobilności tak aby wpisywać się w Miejski Plan Zrównoważonej Mobilności (SUMP). I tutaj chciałam, poza tym, że sphywają do mnie, na razie nieoficjalne informacje o tym, że część z uczestników spotkania już coraz poważniej zaczyna na szczęście myśleć o tym zagadnieniu i podjęciu takich prac. Natomiast chciałam zaproponować wniosek Komisji w zakresie dobrego przykładu. To znaczy stworzenia lokalnego planu mobilności dla Urzędu Miejskiego w Gdańsku i miejskich jednostek organizacyjnych miasta. To jest rekomendacja Komisji. Tutaj zobaczymy na ile będą możliwości wdrożenia, ale wydaje mi się, że jeżeli chcemy zapraszać partnerów instytucjonalnych, biznesowych, to dobrze dać ten znak, że również Urząd Miejski jako instytucja jest zdeterminowana w tym zakresie.

Pan Tomasz Wawrzonek, Zastępca Dyrektora Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni

Szanowni państwo. Przede wszystkim tworząc taki plan mobilności dla jednostki, chodzi o poznanie tych problemów transportowych z którymi borykają się pracownicy i poznanie ich pewnych uwarunkowań, które mogłyby prowadzić do zmiany przez nich zachowań transportowych. Jeżeli dzisiaj ludzie mówią nie jedziemy komunikacją zbiorową a jedziemy transportem indywidualnym, czyli samochodem, to jest pytanie, dlaczego i co można by było zrobić, żeby przynajmniej część z nich przesiadła się, czy na autobus, czy tramwaj, a może rower? To jest pewien fenomen tak naprawdę. Mówimy tu jako przedstawiciele jednostek miejskich, ale sami nie za bardzo wiemy o jakim podziale procentowym mówimy, ilu z nas do pracy przyjeżdża samochodami, ilu przychodzi, ile transportem zbiorowym.

Ustalenia: Wniosek Komisji

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Poddała pod głosowanie wniosek, który zostanie skierowany do Prezydenta Miasta Gdańska o następującej treści:

Wdrażanie planów mobilności - planów podróży dla dużych pracodawców jest działaniem planowanym w ramach Planu Zrównoważonej Mobilności Miasta Gdańska 2030.

Mając na uwadze jakie znaczenie we wdrażaniu rozwiązań innowacyjnych odgrywa dobry przykład, Komisja wnioskuje do Pani Prezydent o opracowanie lokalnego planu mobilności dla Urzędu Miejskiego i jednostek organizacyjnych miasta Gdańska.

Głosowanie

Komisja ww. wniosek podjęła 4 głosami za - jednogłośnie. **Wniosek Nr 10-7/2/1/2019 stanowi załącznik nr 4 do protokołu.**

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję bardzo. Wniosek został podjęty jednogłośnie. Liczymy teraz na pozytywne przyjęcie wniosku przez Panią Prezydent i merytorycznego Pana Prezydenta.

Spraw bieżących i wniesionych ze strony członków Komisji nie ma. Porządek obrad został wyczerpany, zamykam posiedzenie Komisji - godz. 16:00.

*Przewodnicząca
Komisji Zrównoważonego Rozwoju*

Anna Gołędzinowska

Protokół sporządziła:

Elżbieta Wajs-Deyck